

MORALNY WYMIAR KATECHEZY

Wychowaniem człowieka zajmują się obecnie trzy zasadnicze systemy pedagogiczne: liberalistyczny, socjalistyczny i chrześcijański¹. Wszystkie one zmierzają do uformowania pełnej osobowości ludzkiej, przy czym każdy z nich akcentuje sobie właściwe wartości. Dla wychowania chrześcijańskiego centralne są wartości religijno-moralne². W ich rozwoju bierze udział całe wychowanie, ale zasadniczą rolę odgrywa jednak katecheza.

Bliższa analiza wykazuje, że katecheza w ciągu całego procesu historycznego zajmowała się przede wszystkim wychowaniem religijno-moralnym dzieci i młodzieży. W poszczególnych epokach moralność miała różne wymiary. Zdarzało się, że katecheza sprowadzała się do nauki o obowiązkach moralnych, to znów sądzono, że moralność ma być wnioskiem wyprowadzonym z rozważań religijnych lub sugerowano, by problemy moralne były centralnym punktem katechezy. Wymiar moralny różni się zasadniczo od miejsca, aspektu i kierunku. Pod miejscem należałoby rozumieć pewien wycinek katechezy, w którym znajdowałaby się moralność, a chodziłoby tu przede wszystkim o treść. Aspekt moralny sugerowałby spojrzenie na całą katechezę pod kątem moralności. Kierunek natomiast próbowałby interpretować katechezę w oparciu o wytyczne teologii moralnej. Tymczasem w wymiarze chodzi o zakres, pozycję i linię moralną rysującą się przez całą katechezę.

Biorąc pod uwagę wyżej wspomniane wymiary moralne katechezy, nasuwa się pytanie dotyczące słuszności i skuteczności proponowanej katechezy. Aby odpowiedzieć na postawione pytania, trzeba spojrzeć na

¹ Zob. L. Chmaj: *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*. Warszawa 1962.

² H. Schilling: *Grundlagen der Religionspädagogik*. Düsseldorf 1970 s. 365—418.

katechezę z różnych aspektów, wydobyć z niej idee moralne i skonfrontować z głównymi liniami rozwoju katechezy, wytycznymi Soboru Watykańskiego II i wskazaniem Dyrektorium Katechetycznego. Stopniowe rozwiązywanie problemu odsłoni w konsekwencji kontekst, a katechezie wskaże właściwy wymiar moralny.

Katecheza o obowiązkach moralnych chrześcijanina

Począwszy od Soboru Trydenckiego, poprzez epokę Oświecenia i wiek XIX, coraz większego znaczenia nabierała w katechezie wiedza teologiczna. Katecheza stała się wówczas przede wszystkim nauką o obowiązkach moralnych chrześcijanina³, lekcją religii oraz narzędziem przekazu wiedzy dogmatycznej i moralnej.

Zdaniem K. Schwarzela, J. B. Grasera i A. Wintera przez przekaz treści teologicznych zmierza ona do rozwoju intelektu, a w następstwie kształtuje chrześcijańskie spojrzenie na świat. Chodziło w niej nie tyle o kształtowanie mentalności, ile raczej o przygotowanie do działania zgodnego z przykazaniami Bożymi. Bardziej niż kształceniem umysłu należałoby się więc zająć kształceniem serca, które o wiele wydatniej umożliwia kontakt z Bogiem i ludźmi. Ze względu na to, że serce jedynie inicjuje czyny chrześcijańskie, a ich kontynuacja, konkretyzacja i konsekwencja zależy od woli człowieka, katechezie przypada w równej mierze kształcenie serca i woli⁴.

Według A. Reichenberga i J. Spechtenbauera katecheza nie może zajmować się wszystkimi problemami świata, ale jedynie najważniejszymi. Takim problemem, który należałoby podjąć za wzorem i przy pomocy Chrystusa, jest grzech w świecie. Chrystus przychodząc na świat pouczał ludzi o szkodliwości grzechu i konieczności cnoty. Katecheza, mająca swe źródło w Chrystusie i przedłużająca jego naukę i czyny, powinna przekazywać wiedzę religijną w taki sposób, by wykorzeniać grzech i gruntować cnotę wśród ludzi⁵.

Wydaje się, że przedstawicielami katechetycznego intelektualizmu moralnego są u nas J. Krukowski i K. Wesołowski. Zdaniem Krukowskiego katechetyka byłaby nauką obejmującą zasady nauczania ludu i dzieci najistotniejszych prawd wiary świętej i powinności chrześcijańskich⁶.

³ G. Weber: *Religionsunterricht als Verkündigung*. [b. m. w.] 1964 s. 34.

⁴ A. Exeler: *Wesen und Aufgabe der Katechese*. Freiburg 1966 s. 125.

⁵ Tamże s. 126.

⁶ J. Krukowski, S. K. Wesołowski: *Katechetyczne nauczanie*. W: *Encyklopedia Wychowawcza*. T. 6. Warszawa 1904 s. 156.

Katechetyka w tym ujęciu sprowadzałyby się więc do wypracowywania sposobów pewnego zakresu wiedzy teologicznej i pouczenia o obowiązkach, jakie chrześcijanin powinien spełnić. Zapoznanie się z wiedzą religijną, jak i wprowadzenie w obowiązki chrześcijańskie dotyczyło warstw najuboższych i dzieci. Stanowisko swoje precyzuje dokładniej przy celu katechezy, którym jest doprowadzenie katechumenów do uświętobliwienia, tj. rozwoju uczuć żywej wiary, miłości, do cnoty w znaczeniu gorliwego wypełniania obowiązków religijnych i posłuszeństwa Kościołowi⁷. Katecheza ma więc za zadanie tak przekazywać treści, by za ich pomocą rozwijać uczucia wiary i miłości, z których zrodzi się cnota, polegająca przede wszystkim na wypełnianiu nakazów religijnych, przez które wyraża się oddanie Kościołowi.

W epoce Oświecenia pewne doktryny, stojące dotąd wysoko w hierarchii wartości, zajęły podrzędne stanowisko, a na ich miejsce weszły nowe dyscypliny. W światopoglądzie chrześcijańskim dogmatyka ustąpiła miejsce teologii moralnej.

Teologia ta, zajmując stanowisko separatystyczne i negatywne, próbowała „pokawałkować” człowieka i poklasyfikować jego działanie, celem zmobilizowania go do pewnych czynów. Mnożąc przepisy, a zwłaszcza zakazy moralne, chciała w ten sposób ustrzec wiernych od złego. W nakazach, jakie podawała, skupiła uwagę na powinnościach, które stały się jej centralnym problemem. Będąc w teologii dyscypliną dominującą, stała się również bazą dla katechetyki⁸.

Dydaktyzm moralny zapoczątkowany w okresie Oświecenia miał swoich przedstawicieli przez długi okres czasu. Nieco zmodyfikowane hasła głosili oni również w naszym stuleciu. Ich zdaniem celem katechezy było kształtowanie moralnego charakteru katechumena, rozumianego jako suma cnót chrześcijańskich. W rzeczywistości tak pojęty charakter opierał się na obowiązkach i powinnościach wynikających z przykazań Bożych i kościelnych. Chodziło w nim mniej o aspekt społeczny, a więcej o jego aspekt indywidualny. Mniemano bowiem, że wykonanie osobistych powinności jest wyrazem głębokiej wiary i żywej miłości⁹.

Z psychologicznego punktu widzenia charakter był rozumiany jako struktura oparta w pewnej mierze na rozumie, zwłaszcza zaś na uczu-

⁷ J. Krukowski: *Przewodnik teoretyczny dla katechetów czyli katechetyka katolicka*. Kraków 1877 s. 27.

⁸ F. Blachnicki: „*Esse in Christo*” a wychowanie moralne. „*Katecheta*” R. 9: 1965 nr 3 s. 101.

⁹ Por. H. Pagiewski: *Ku odnowie teologii moralnej*. „*Homo Dei*” 1962 nr 4 s. 328 nn.

ciach i woli. Katecheza włączona w realizację takiego celu w pewnym stopniu przyczyniała się do rozwoju intelektu, koncentrowała się jednak przede wszystkim na rozwoju uczuć i woli. Zaangażowanie intelektualne pełniło funkcję służebną w stosunku do zaangażowania emocjonalno-wolitywnego. Wiedzę religijną przekazywano z wyraźnym zamiarem pobudzenia uczuć i woli do wykonywania z góry określonych czynów.

Naczelnymi powinnościami moralnymi były: wierność, posłuszeństwo i pracowitość. Kościół, który jest interpretatorem Objawienia, domagał się od swoich członków wierności głoszonej Ewangelii, podawanej doktrynie i przepisom szczegółowym. Katecheza głosiła tezę, że do duchownych należała interpretacja depozytu wiary, a do wiernych jego wykonanie. Punkt ciężkości położony był w katechezie na wprowadzenie wiernych w działanie wynikające z podawanej nauki Kościoła¹⁰.

Kościół, chcąc uzyskać w wielu środowiskach poparcie dla głoszenia Ewangelii, uzależniał się w dużej mierze od polityki państwowej¹¹. Uzyskawszy wówczas pewne przywileje albo zmuszony koniecznością głosił ideał poddaństwa wobec władzy świeckiej. Czynniki państwowe, świadome wychowawczego znaczenia katechezy, tolerowały ją, a czasem popierały, w nadziei własnych korzyści. Katecheza, uzyskując względne warunki działania, zamiast przekazywać pełną treść, dokonała wyboru i podawała tylko to, co miało ścisły związek z przyjętymi odgórnie założeniami.

W treści katechezy można było wyróżnić zagadnienia wiary, moralności i sakramentów¹². Wiarę rozumiano jako wprowadzenie, a sakramenty jako skuteczne środki moralnego działania. W wierze nie poruszano osobowego spotkania z Bogiem — jak to ujmuje współczesna katechetyka — lecz podkreślano wiedzę religijną, służącą do objaśnienia i zrozumienia wynikających obowiązków. W sakramentach położono nacisk na ich działanie *ex opere operato*, nie doceniając zaangażowania podmiotowego. Zarówno wiara, jak i sakramenty były ukazywane jako czynniki podporządkowane moralności, która decydowała o ich treści i metodzie przekazu.

Chrystus w katechezie Oświecenia ukazywany był jako idealny wzór postępowania moralnego. Kościół traktowano przede wszystkim jako in-

¹⁰ Por. J. Charytański: *Wychowanie moralne w katechezie*. „Katecheta” 1962 nr 1 s. 20.

¹¹ Tenże: *Katechetyka a teologia praktyczna*. „Ateneum Kapłańskie” 1974 nr 391 s. 223.

¹² G. Fischer: *Geschichte der Katechese in der Neuzeit*. W: *Katechetisches Wörterbuch*. Freiburg 1961 s. 121.

stytucję prawną, która ogłaszała przepisy i czuwała nad ich przestrzeganiem. Katecheza Oświecenia i XIX w., podejmując zadania informacji o przepisach, zajęła się bardziej zakazami niż nakazami. Motywacja miała niewiele miejsca, chętnie natomiast odwoływano się do kar wynikających z przekroczenia zakazów. Sakramenty zostały włączone w realizację zadań chrześcijańskich. W ten sposób, dzięki ich tajemniczej sile, człowiek słaby i niedoskonały wzmacniał się duchowo i stawał na coraz wyższym poziomie swego chrześcijańskiego bytowania¹³.

W katechezie najpowszechniej i najczęściej stosowanymi były metody wtłaczania wiadomości religijnych, przyzwyczajania i moralizowania¹⁴. Zwłaszcza w XIX w. propagowano stanowisko, że wielość wiedzy, jej pamięciowe opanowanie, wpływa na umoralnienie człowieka. Wiedza religijna, składająca się z poszczególnych elementów, czyli wiadomości, tworzy pewne całościowe układy, które sprzyjają przyswajalności nowych treści i wpływają na działanie człowieka. Jeżeli wyrazem chrześcijańskiego charakteru są czyny zgodne z podanymi normami, to ich powtarzanie sprzyja zdobywaniu wprawy, czyli osiągnięciu ideału moralnego. Biorąc pod uwagę złe i dobre skłonności człowieka, metoda moralizowania oddawała wielkie usługi, zmierzające do ustrzeżenia katechizowanego od zła i przyzwyczajania go do dobra. Akcentowała ona pewne treści, nie gardziła swego rodzaju przesadą, posługiwała się imperatywami i wskazywała na następstwa.

Katecheza jako religijno-moralne wychowanie dzieci i młodzieży

Dopiero współcześnie wysuwa się jasno tezę, że katecheza z jednej strony zależna jest od koncepcji i funkcji Kościoła, z drugiej natomiast od potrzeb i kultury epoki. Warunki społeczno-polityczne i ekonomiczno-kulturalne pod koniec XIX i na początku XX w. zrodziły nowe problemy i podsunęły ich rozwiązanie. Kryzys polityczny, którego następstwem były wojny, obumieranie jednej, a powstawanie innej grupy społecznej, rozwijanie nowych prądów filozoficznych i kulturalnych, rzuciły nowe światło na zagadnienie katechezy. Postanowiła ona włączyć się w nurt nowego życia społeczno-kulturalnego, a przez wychowanie religijno-moralne dzieci i młodzieży przyczyniać się do odnowy życia ludzkiego.

¹³ F. Arnold: *Grundsätzliches und Geschichtliches zur Theologie der Seelsorge*. Freiburg 1949 s. 69 nn.

¹⁴ P. Braidó: *Educare*. T. III. Zürich 1964 s. 149.

W rozumieniu R. Pfistera¹⁵ katecheza powinna włączyć się w proces nauczania i wychowania religijnego. Jej zadaniem jest takie pouczenie o wierze i wprowadzenie w obowiązki chrześcijańskie, by katechizowany był przekonany i wyrażał swą postawę wobec Boga. Autor uważa, że w katechezie nie wystarczy tylko wpływ na katechizowanego, lecz nieodzowne jest również jego zaangażowanie. Pouczenia natomiast o wierze i wypełnianie wynikających z niej zobowiązań zbliżają go i mobilizują do zajęcia właściwej postawy wobec Boga.

Według A. Kerschbaumera¹⁶ głównym zadaniem katechezy jest odświeżanie Królestwa Bożego i jego urzeczywistniania się w tym celu, by katechizowany, zapoznawszy się z jego rozwojem i funkcjonowaniem, mógł wejść w życie Kościoła i w nim się udoskonalać. W przeciwieństwie do Pfistera, u którego poruszony został problem obowiązków moralnych, Kerschbaumer utożsamia życie moralne z moralną doskonałością, którą osiąga się przez uczestnictwo w Kościele. Do Kościoła natomiast wchodzi się przez katechezę zorientowaną na Królestwo Boże i jego urzeczywistniające się plany.

Zdaniem F. X. Schöberla¹⁷ fundamentem dla katechezy moralnej jest chrzest, w którym dziecko otrzymuje zadatki wiary, nadziei i miłości. To, co dziecko otrzymuje w stanie nieświadomości, rozwija się poprzez katechezę w kierunku zaangażowania, świadomości i odpowiedzialności. Tylko katecheza skoncentrowana na chrzcie, rozwijająca wiarę, nadzieję i miłość może doprowadzić do moralności chrześcijańskiej. Wówczas jednak nie może ona sprowadzić się do funkcji dydaktycznej, lecz powinna wiązać się ściśle z funkcją pedagogiczną. Nauczanie i wychowanie stanowią dwa ściśle związane ze sobą wymiary katechezy w ogóle, a katechezy moralej w szczególności.

J. Boczar twierdzi, że „błądziłby katecheta, gdyby miał na oku u katechumenów tylko umienie, a nie dbał o sumienie, tj. gdyby troszczył się tylko, aby katechumeni umieli zasady wiary, a zaniedbał kształcić u nich sumienie i życie według wiary”¹⁸. Znaczenie wychowania moralnego w katechezie precyzuje dokładniej przy celu i zadaniach katechezy. „Celem katechetycznego nauczania jest doprowadzić katechumena do poznania objawionych prawd wiary i płynących z wiary obowiązków (...). Zadaniem (natomiast) katechezy jest nauczyć katechumenów zasad wiary chrześcijańskiej i wychować ich do życia chrześcijańskiego. Obydwie te czynności tak nauczanie, jak i wychowanie muszą zawsze

¹⁵ Exeler, jw. s. 133.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże s. 134.

¹⁸ *Katechetyka*. Lwów 1914 s. 8.

iść w parze”¹⁹. A więc katecheza posiada wymiar dydaktyczno-pedagogiczny i zmierza do poznania tajemnic Bożych i ukształtowania w wychowankach nowego życia, opartego na wierze.

W ujęciu W. Kosińskiego „cel nauczania religii pozostaje zawsze jednaki i niezmienny: czy za czasów katechumenatu, czy dziś, a jest nim — nauczyć możliwie wszystkich prawd wiary, przygotować do godnego przyjmowania sakramentów, w ogóle do praktykowania religii, do życia cnotliwego (...). Nauczanie religii nie ogranicza się do strony umysłowej, do zapoznania dzieci z prawdami wiary św., stanowi to zaledwie część zadań katechezy. Drugie, znaczniejsze, ważniejsze i powiedzmy — o wiele trudniejsze zadanie katechezy — to wychować katechumenów na dobrych chrześcijan”²⁰. Życie i moralność chrześcijańska w katechezie Kosińskiego staje się punktem docelowym. Dochodzi się do niego przez przyswojenie wiedzy religijnej i uczestnictwo w sakramentach św. W rozwoju i udoskonaleniu katechizowanych oddaje cenne usługi katecheza dydaktyczno-pedagogiczna.

Podtrzymując w pewnej mierze aspekt dydaktyczny, J. Łopot podkreśla w katechezie jej aspekt pedagogiczny. „Katecheza jest nauczaniem wychowawczym. Katecheta ma dać nie tylko możliwość nauczania się, ale nauczyć. Odpowiada on za to, czy uczniowie jego korzystają z danej im możliwości nauczania się. Musi wtedy nieustannie sprawdzać, czy na jego czynności nauczania odpowiada ze strony uczniów czynność uczenia się, przyswajania i przeżywania tego, co im podaje. Katecheta wreszcie ocenia, czy uczniowie należycie dorabiają się tych wartości, jakie im podaje katecheza (...). Katecheza jest oddziaływaniem wychowawczym, a nie opowiadaniem o prawdach religijnych, czy rozwiązywaniem religijnym trudności lub filozofowaniem na religijne tematy. Prawda religijna jest dla życia. Nie może więc tylko zostać w pamięci, czy zaspokajając ciekawości. Ona ma formować osobowość ludzką i kierować jej działaniem i zachowaniem. Aby to osiągnąć, trzeba uczynić tę prawdę przyswajalną przez duchowy organizm dziecka czy młodzieży, tudzież ma ona być tak im podaną, aby byli pod wszechstronnym jej działaniem”²¹. Łopot traktując katechezę jako wychowanie, wiążące się nierozzerwalnie z nauczaniem, dąży za jej pośrednictwem do wyrobienia postawy religijno-moralnej. W jego ujęciu postawa taka jest wynikiem rozwoju osobowości skoncentrowanego na zaangażowaniu i wartościach religijno-moralnych.

¹⁹ Tamże s. 69—70.

²⁰ W. Kosiński: *Katechetyka czyli meodyka nauczania religii*. 1931 s. 2.

²¹ J. Łopot: *Katechetyka*. Kielce 1974 s. 11—12.

Pod koniec XIX i na początku XX w. daje się zauważyć ruch odnowy kulturalnej i religijnej. Powstają nowe dyscypliny naukowe, m.in. psychologia, pedagogika, socjologia i dydaktyka, które zaczynają odgrywać wielką rolę w życiu społecznym. Następuje ożywienie życia religijnego wywołane ruchami pastoralnymi. Na skutek tego próbowano bliżej zainteresować się człowiekiem, a zwłaszcza dziećmi i młodzieżą²². Wywarło to również wpływ na teologię, która dzięki ruchom pastoralnym zmuszona była na nowo zbadać swoje założenia i podstawy. Taka rewizja dokonywała się stopniowo w ramach teologii systematycznej, m.in. w teologii moralnej oraz w ramach szczegółowych dyscyplin teologii pastoralnej, np. w katechetyce. Katechetyka wówczas pojęta została jako pedagogika religijno-moralna, a katecheza jako wychowanie religijno-moralne.

Struktura katechezy wyrażała się w czterech zasadniczych częściach: wprowadzeniu, przedstawieniu, pogłębieniu i zastosowaniu²³. Patrząc na całość tej struktury można powiedzieć, że w części pierwszej dokonywano pewnych operacji metodycznych, zmierzających do tego, by zaangażować psychicznie katechizowanego. Część druga i trzecia służyła do przekazywania treści religijnych, a ostatnia miała wywołać postanowienie dla praktyki życiowej, wypływające z przeżytej i akceptowanej treści. W oparciu o taką strukturę zasadniczo ostatnia część kształtowała postawę moralną.

W treści katechezy można było jeszcze spotkać i stare ujęcia, wyrażone w schemacie: wiara, życie chrześcijańskie, sakramenty²⁴. Pojawiał się również nowy schemat w układzie: wiara, sakramenty, życie chrześcijańskie²⁵. Wiara i sakramenty, w które katechizowany był wprowadzany przez katechezę, wyrażały stosunek do Boga, podczas gdy życie chrześcijańskie, wynikające z wiary i sakramentów, skłaniało do zajęcia właściwej postawy wobec ludzi. Połączenie wiary z sakramentami sprawiało, że była ona traktowana nie tyle jako wiedza religijna, ile raczej jako życie Boże. Katecheza dawała również silne podstawy moralności chrześcijańskiej.

Moralność chrześcijańska coraz rzadziej była imperatywem narzuconym z góry, ale stawała się zadaniem wynikającym z przekonania religijnego i zaangażowania się w życie sakramentalne. Tak ustawiona katecheza próbowała zbliżyć, zwłaszcza dzieci i młodzież, do Kościoła, by

²² Th. Filthaut: *Menschenbild und katechetische Methode*. W: *Katechetische Methoden heute*. München 1962 s. 9—24.

²³ M. Majewski: *Antropologiczna koncepcja katechezy*. Lublin 1974 s. 17.

²⁴ Por. *Katechizm religii katolickiej*. Kraków 1941.

²⁵ F. Spirago: *Katolicki katechizm ludowy*. Katowice 1927.

przez uczestnictwo w kulcie Bożym i przyjęcie łask sakramentalnych przemieniać się wewnętrznie i zająć świadomą i moralnie odpowiedzialną postawę poza Kościołem. Moralność więc nie próbowała separować się od religijności, lecz miała w niej podstawę i czerpała motywację.

Katecheza moralno-religijna, w której religijność podporządkowano moralności, zamieniła się w katechezę religijno-moralną²⁶. Moralność była wyprowadzana z religijności i stanowiła pewną zwartą całość, strukturę działaniową w kierunku dobra, w przeciwieństwie do poszczególnych, wyizolowanych czynów moralnych, kształtowanych przez katechezę dydaktyczną. W katechezie bowiem chodziło o to, by nie tylko nauczyć działania moralnego, lecz w pełni rozwiniętą osobowość ukierunkować do Boga i ludzi, wobec których katechizowany będzie realizował naukę przyswojoną podczas katechezy.

Odstąpiono od traktowania katechezy jako lekcji pouczającej o obowiązkach moralnych, a zaczęto ją określać jako wychowanie religijno-moralne. W nowym ujęciu katecheza stawała się więc procesem uzależnionym od wielu czynników środowiskowych, realizowanych równocześnie przez katechetę i katechizowanego. Wprawdzie dalej jeszcze wyliczano katechizowanemu szereg szczegółowych zadań moralnych, które ma wykonać poza katechezą, jednak już podczas katechezy kształtowano osobowość moralną, formowano sumienie, by zachowanie moralne wynikało z najgłębszych warstw osobowości. Wpływając religijnie i moralnie na katechizowanego, brano pod uwagę jego stosunek do czynników oddziałujących i liczono się z wieloma sytuacjami nieprzewidzianymi, od których zależy linia życiowa człowieka²⁷.

W katechezie wychowawczej nie porzeczowano tylko na zewnętrznym umoralnieniu, ale sięgano w głąb. Uwewnętrznienie moralności wiązało się jednak ściśle z całokształtem nauczania i wychowania świeckiego. Pojawiały się dość często głosy, by moralność wiązała się ściśle z religijnością, a jedna i druga z całokształtem kultury i oddziaływania osobowego. Od strony religijnej wychowanie moralne dokonywało się przez zaangażowanie liturgiczne, a od strony kulturowej przez zaangażowanie w różnych zespołach twórczych. Licząc się z oddziaływaniem środowiska, organizowano je pod kątem wychowania moralnego.

Ruchy społeczne w Kościele i poza nim wpływały na uspołecznienie wychowania. Elementy społeczne wniesione do wychowania w ogóle, zostały również przeszczepione i do wychowania religijno-moralnego. Wprawdzie trzeba będzie jeszcze poczekać, zanim wychowanie religijno-

²⁶ Zob. Z. Bielański: *Pedagogika religijno-moralna*. Lwów 1934.

²⁷ Exeler, jw. s. 127 nn.

-moralne zostanie w pełni przeniknięte treścią społeczną, ale już wtedy katecheza nabiera wymiaru społecznego. Próby jej realizacji z pomocą i za pośrednictwem grup pomagały w rozwoju pełnej osobowości i wyrabiały postawę moralną wobec otoczenia.

Katecheza moralna w kontekście biblijnym, doktrynalnym i liturgicznym

Katecheza moralna przez pewien okres dominowała i separowała się od innych dziedzin życia. Stopniowo poczęła się wiązać z różnymi dyscyplinami świeckimi sądząc, że w ten sposób wnosi nowe wartości ubogacające i pogłębiające moralność. W czasach współczesnych, zwłaszcza dzięki rozwojowi kerygmatyki, katechetyka związała się ściśle z teologią pastoralną, zaś katecheza została pojęta jako przepowiadanie Chrystusa, a katecheza moralna była interpretowana w kontekście biblijnym, doktrynalnym i liturgicznym.

H. Hollander w swojej katechetyce wymienia trzy zasadnicze wymiary katechezy: liturgiczny, biblijny i katechizmowy²⁸. Mniej mówi o powiązaniach, jakie między nimi zachodzą, lecz zagłębia się raczej w wewnętrzną treść poszczególnych wymiarów. Moralnością zajmuje się w związku z wymiarem katechizmowym, uważając, że końcową fazą nauczania katechizmu jest moralność.

Zasadniczymi wymiarami katechezy według G. Webera są: nauczanie biblijne i katechizmowe, wychowanie liturgiczne i chrześcijańskie kształcenie sumienia²⁹. Autor uważa, że do zasadniczych zadań katechezy należy nauczanie wiary, dokonując się przez zdarzenia biblijne i systematyczną naukę Kościoła zawartą w katechizmie, wychowanie religijne, realizowane w ramach liturgii, oraz formacja sumienia do postawy moralnej. O katechezie moralnej mowa jest przede wszystkim w ramach formacji sumienia, przy czym autor podkreśla, że stanowi ona właśnie istotę katechezy moralnej interpretowanej pedagogicznie i duszpastersko.

W refleksjach dotyczących odnowy współczesnej katechezy interpretuje się ją w ramach wymiaru liturgicznego, eklezjalnego, antropologicznego i kosmicznego. Katecheza więc włącza się w życie Kościoła, angażuje się w liturgię, ale zarazem otwarta jest na cały świat, a zwłaszcza na człowieka³⁰. O wymiarze moralnym wprost nie ma mowy, ale problemy dotyczące wychowania moralnego zawarte są w wymiarach:

²⁸ H. Hollander: *Catechetica*. Torino 1961 s. 49 nn.

²⁹ Weber, jw. s. 94 nn.

³⁰ *Riflessioni sul rinnovamento della catechesi*. Torino 1970 s. 46 nn.

antropologicznym i kosmicznym. Choć postawa moralna ma swoje źródło w zaangażowaniu kościelno-liturgicznym, to jednak w rzeczywistości zmierza ona do ewangelicznego zaangażowania człowieka w rozwój świata.

Podstawowy dokument katechizacji włoskiej omawia wymiar biblijny, liturgiczny, eklezjalny, antropologiczny, pastoralny i metodologiczny katechezy³¹. Katecheza w tym ujęciu jest wołaniem Boga do człowieka przez Jezusa Chrystusa i Kościół, by człowiek dając odpowiedź personalną angażował się w liturgię i świadectwem swego chrześcijańskiego życia dokonywał przemiany świata. Trudno tutaj doszukać się jakiegos odrębnego miejsca dla katechezy moralnej, gdyż przy powiązaniu poszczególnych wymiarów aspekt wiary i moralności prze-wijają się i ściśle wiążą ze sobą. Nie można bowiem moralności czy wychowania w ramach Kościoła pojmować tylko jako pewnych części materiału treściowego, albo też wyłącznie, gdyż chrześcijanin żyje i pracuje jednocześnie w Kościele i świecie, rozwija wiarę i o niej świadczy.

W polskiej literaturze katechetycznej najczęściej spotyka się cztery zasadnicze wymiary katechezy: biblijny, doktrynalny, liturgiczny i moralny³². Dzięki wymiarowi biblijnemu w katechezie Bóg przez Słowo Wcielone odsłania katechizowanemu plany zbawienia i zaprasza do ich realizacji, domagając się ich znajomości, zagłębienia się w myśl Bożą, odczytywaną i przekazywaną przez Kościół. Zbawcze plany Boże realizują się w świecie przez Kościół, dlatego katecheza, szczególnie przez przeżywanie liturgii, wprowadza wiernych do wspólnoty Kościoła, w którym tworząc jedną wspólnotę wiary i miłości, świadczą o Chrystusie i przemieniają świat w kierunku sprawiedliwości, pokoju i braterstwa.

Katecheza moralna w ujęciu zachodnioeuropejskim włączona była w różne wymiary, natomiast w myśli polskiej otrzymała swój specyficzny wymiar. Teoretycy sądzą, że nie może ona być traktowana ani jako część całej struktury katechetycznej, ani jako pewna wybrana treść, którą omawia się w ciągu kilku jednostek katechetycznych, ale trzeba jej wytyczyć specjalny wymiar, dzięki czemu moralność przewijałaby się przez całą katechizację.

G. Gozzelino, omawiając zasadnicze zagadnienia treści katechezy, wymienia wśród nich następujące tajemnice: Boga we wspólnocie trzech osób, Słowa Wcielonego jako obrazu żywego Boga, Chrystusa Zbawcy, Kościoła i łaski, Maryi matki Kościoła, Kościoła i sakramentów oraz ta-

³¹ *Documento di base*. Torino 1970 s. 375 nn.

³² J. Charytański: *Inspiracje soborowe w katechetyce*. W: *Myśl posoborowa w Polsce*. Warszawa 1970 s. 151—181.

jemnicę rzeczywistości eschatologicznych³³. W treści przedstawionej z punktu widzenia dogmatycznego zasadniczo nie znajduje się miejsca na problemy moralne. Są one jedynie ukryte w głównych problemach dogmatycznych.

Książka G. Gatti zajmuje się bezpośrednio moralnym wymiarem katechezy³⁴. Autor przedstawia nauczanie moralne w Piśmie św., koncentruje się na podstawowych problemach moralnych współczesności i wysuwa pewne propozycje dotyczące katechezy i wychowania moralnego. Stwierdza on, że moralność Starego Testamentu była moralnością prawną, zwracającą uwagę na wykonywanie przepisu, a moralność Nowego Testamentu, zapoczątkowana przez Jezusa Chrystusa i głoszona przez Kościół, jest ukierunkowana na miłość moralnością sprawiedliwości. Zasadniczymi problemami moralnymi — zdaniem autora — we współczesnym nauczaniu chrześcijańskim są: prawo naturalne, wolność jako fundamentalna dążność współczesnego człowieka, relacje między sumieniem a obiektywnymi normami moralnymi, stosunek wiary do religii, wiara i aktywność ludzka oraz spojrzenie na czyny ludzkie w perspektywie eschatologii. Stawiając postulaty katechezie i wychowaniu moralnemu, autor koncentruje się na dojrzałości wiary i dojrzałości moralnej uważając, że nie tyle należy zwrócić uwagę na klasyfikację czynów i grzechów, co skoncentrować się na wierze tkwiącej w podstawach naturalnych dojrzałej osobowości i otwartej zarówno do świata ziemskiego, jak i do wieczności nadprzyrodzonej.

Katecheza jednowymiarowa, dogmatyczna czy moralna, współcześnie stała się wielowymiarową. W literaturze katechetycznej wielość ta różnie się kształtuje. Najczęściej przyjmuje się cztery zasadnicze wymiary: biblijny, doktrynalny, liturgiczny i moralny. Zasygnalizowanie tych wymiarów w różnym ich układzie skłania z kolei do przypatrzenia się bliżej wymiarowi moralnemu w kontekście innych, które mu towarzyszą.

Bóg, Ojciec ludzkości, kieruje do człowieka swoje wezwanie i zaprasza go do uczestnictwa w swoim życiu i realizacji zbawczych planów. Zaproszenie to wyraża przez zdarzenia w świecie, Słowo wypowiedziane się w Biblii i naukę Kościoła, a najdoskonalej przez Syna swego Jezusa Chrystusa, który przyszedł w Duchu Św. odnowić świat i zjednoczyć ludzkość.

To samo wezwanie w imię Jezusa Chrystusa kieruje Kościół do swoich wiernych i ludzi dobrej woli. Po raz pierwszy słyszy się je podczas

³³ G. Gozzelino: *I grandi temi del contenuto della catechesi*. Torino 1972.

³⁴ G. Gatti: *La dimensione morale della catechesi*. Torino 1973.

chrztu, a ponawiane jest ono przy innych sakramentach. Chrześcijanin wezwany przez Kościół w czasie chrztu świętego partycypuje w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, wchodzi do wspólnoty wierzących i ją ożywia, a zarazem zobowiązuje się dobrowolnie do odpowiedzialności za dzieło zbawienia, podejmuje przekazywanie wartości wiary i miłości względem całego świata.

Bóg jako osoba we wspólnocie trynitarniej kieruje swoje wezwanie do człowieka jako jednostki i wspólnoty, celem pełnego rozwoju życia osobowego i wspólnotowego. Moralność wynikająca z wiary, opierająca się na sprawiedliwości, dynamizowana przez miłość i zmierzająca do dobra, jest jednocześnie boska i ludzka, personalna i społeczna. Współczesna katecheza ofiarowuje moralność pełnego życia osobowego i wzmożonej aktywności pomnażającej dobro służące uszczęśliwieniu człowieka, w przeciwieństwie do prawnej moralności Starego Testamentu, ograniczającej rozwój człowieka i jego aktywność.

Wezwanie Boże szanuje wolność człowieka, który może z niego skorzystać i zaangażować się w przedstawione propozycje lub nim wzgardzić i odrzucić podsuwane plany. Wolna decyzja człowieka wobec propozycji Bożej przedłuża się w podejmowaniu określonych zadań. Człowiek wykonując działania wynikające z powołania i wolnej decyzji, spełnia czyny moralne będące konsekwencją dobrowolnie podjętych zobowiązań. Nie odczuwa wówczas ciężaru wynikającego z nałożonego obowiązku, lecz zadowolenie i satysfakcję wynikające z wolnego wyboru.

Moralność nadprzyrodzona, oparta na wezwaniu Bożym, a zarazem personalna, ze względu na realizowanie jej przez osobę ludzką, domaga się od katechezy doprowadzenia jej do dojrzałości naturalnej i religijnej. Osoba bowiem w pełni dojrzała może panować nad sytuacjami, dokonywać wyboru wśród wielu wartości, dać ich właściwą ocenę, ustawnie się samourzeczywistniać, ukierunkowywać na Boga i realizować jego plan wśród ludzi. Przy pełnym rozwoju osoby ludzkiej, odwołując się do wolności człowieka, katecheza skoncentruje się na formacji sumienia.

Katecheza współczesna wychowuje do zaangażowania się w świecie, wydobywania z niego ukrytych wartości, zwielokrotniania ich i uszlachetniania, w przeciwieństwie do katechezy tradycyjnej, hamującej działanie człowieka oraz podporządkowującej inicjatywę ludzką pod szczegółowe przepisy moralne. Chrześcijanie, przemieniając siebie przez uczestnictwo w życiu liturgicznym Kościoła, w pełni angażują się w życie świata, by w nim dokonywać ewangelicznej odnowy.

Katecheza minionych wieków patrzyła na świat poprzez zło i powstrzymywała od zaangażowania w celu uniknięcia grzechu. Obecnie

katecheza widzi przede wszystkim w świecie dobro: do niego ukierunkowuje, a moralność chrześcijańska skłania właśnie człowieka do twórczości w świecie po linii dobra. W tym kontekście prawo i przykazania są wskaźnikami pozwalającymi odszukać i wydobyć dobro.

Zadania moralne, których podejmuje się osoba, są dość trudne, dlatego w ich realizacji zwraca się ona do Boga i do innych ludzi. Moralność chrześcijańska jest pojmowana współcześnie jako współdziałanie z Bogiem i ludźmi oraz skierowuje się do Boga i ludzi. Wychodzi więc ona od Boga i do Niego zmierza, zakreślając coraz szersze kręgi wśród ludzi. Działanie wspólnotowe dla dobra osoby i wspólnoty umacnia więź, daje możliwość przekazywania uzyskanych wartości i skłania do dawania o nich świadectwa.

Na bazie pełnego rozwoju osobowości i tworzenia wspólnoty, dla katechezy istotne są zadania rozumienia wolności, formacji sumienia i kształtowania odpowiedzialności. Chodzi bowiem o to, by człowiek tworząc, jednocześnie podpisywał się pod swoim działaniem i był za nie w pełni odpowiedzialny. Dokonany wybór, zgodny z sumieniem i prawem pozytywnym, daje szansę przedłużenia działania i uaktualniania go również w przyszłości ziemskiej czy nadprzyrodzonej.

Katecheza moralna w poszukiwaniu swego właściwego wymiaru

Katecheza moralna zajmowała w strukturze katechezy raz stanowisko decydujące, innym razem była całkowicie podporządkowana ogólnym założeniom katechezy jako takiej lub wreszcie stanowiła jeden z wielu jej wymiarów. Dlatego moralność widziana była w pozycji centralnej, marginalnej albo też kontekstowej.

Gdy katecheza koncentrowała się na moralności, wszelkie działanie katechetyczne zmierzało do zobowiązania katechizowanego, by wypełniał nakazy. Treść katechezy dotyczyła więc przede wszystkim przykazań, a w sposobie jej realizacji dążono do wyrobienia postawy podporządkowania. Czyniono więc pewne wyjaśnienia, lecz większą wagę przykładano do pamięciowego opanowania tak rozumianej wiedzy moralnej.

W okresie późniejszym moralność stała się wnioskiem wynikającym z całej struktury katechezy. W pewnej mierze jej wytyczne ustalane były podczas katechezy, ale w zasadzie moralność wychodziła już poza katechezę. Wprawdzie postanowienia moralne katechety były kontrolowane, jednak w rzeczywistości moralność stawała się sprawą prywatną katechizowanego. Uważano, że katecheza pogłębiona religijnie doprowadzi w rezultacie do życia moralnego.

Katecheza moralna została włączona obecnie w przepowiadanie biblijne, nauczanie Kościoła i przeżycia liturgiczne. Przepowiadanie Chrystusa, oparte na Piśmie św. i pogłębione nauką Kościoła, angażuje liturgicznie katechizowanego, który zespolony z Chrystusem w sakramentach, dokonuje przemiany osobowej i odnawia życie społeczne w kierunku tworzenia wspólnoty.

Na bazie dotychczasowych rozważań dotyczących wymiaru katechezy moralnej rodzą się pewne pytania: czy dotychczasowe ustawienie katechezy moralnej było właściwe? Jakie jest kryterium moralnego wymiaru katechezy oraz w jakich proporcjach w stosunku do katechezy w ogóle należy widzieć katechezę moralną?

Próbując dać odpowiedź na postawione pytania i wskazać właściwe wymiary katechezy moralnej, trzeba odwołać się do Dyrektorium Katechetycznego, które mówi: „Chrystus dał Apostołom polecenie, ażeby nauczali zachowywać wszystko, cokolwiek im przykazał. Z tej racji katecheza ma objąć nie tylko to, w co trzeba wierzyć, ale również i to, co trzeba czynić”³⁵. Wydaje się, że Dyrektorium stawia na tej samej płaszczyźnie i w tych samych proporcjach wiarę i moralność. Stąd też katecheza na równi podejmuje zadania rozwoju wiary i kształtowania postawy moralnej.

Wiara jest źródłem, daje podstawy i inspiruje moralność, a sama dzięki moralności przestaje być teorią odległą od życia, lecz staje się konkretną realizacją planu Bożego. We wierze moralność otrzymuje motywację działania ukierunkowanego do dobra, a wiara przedłużona przez moralność dokonuje przemiany świata. Wiara i moralność rozwijane przez katechezę odkrywają współczesnemu człowiekowi sens istnienia. Współczesny człowiek zagubił się w życiu społecznym, ekonomicznym i kulturalnym, natomiast przez wiarę i moralność może odnaleźć siebie, swoje powołanie i podjąć działanie dla przyszłości.

³⁵ DCG 63.

Dimension morale de la catéchèse

RÉSUMÉ

La catéchèse morale est considérée aujourd'hui comme faisant partie d'un ensemble qui comprend la prédiction biblique, l'enseignement de l'Eglise et les fonctions liturgiques. La prophétie du Christ, fondée sur l'Écriture sainte et approfondie par l'enseignement de l'Eglise, engage liturgiquement le catéchisé qui, uni au Christ par les sacrements, transforme sa vie personnelle et renouvelle la vie sociale dans le sens de la création d'une communauté.

Pour rendre sensible la dimension morale de la catéchèse, il faut se référer au Directoire Catéchétique qui précise: Le Christ enjoignit les Apôtres d'enseigner à observer ses commandements. La catéchèse doit embrasser par conséquent non seulement ce qu'il faut croire mais aussi ce qu'il faut faire. Le Directoire met ainsi sur le même plan, et dans les mêmes proportions, la foi et la morale, donc la catéchèse de la foi et celle de la morale.

La foi est une source, elle donne à la morale les fondements et l'inspiration; en revanche elle-même devient, grâce à la morale, la réalisation concrète du plan de Dieu. C'est en la foi que la morale trouve la motivation du comportement visant le bien; la foi, aidée de la morale, effectue la transformation du monde.
